

Rudy MRW, Chlamy (feat. PiH, Proceente)

Aha, coś się właśnie zaczęło
Rudy to Romeo, browar moja Julia
bez walenia w chuja dzisiaj schlewam się jak świnia
Wolę kropię Gina niż litr taniego wina
pępowina chłania moją drogą do przetrwania
picie do rana zawsze mam w planach
nakłaniam do pijaństwa, nigdy nie m&#oacute;wię basta
syn miasta was zna, raz dwa i w gardła
czas na psa, tabaska dolej i jazda
drin zimny jak Alaska - jestem napruty
chwilą mojej pokuty, bez w&#oacute;dy minuty
najebrani jak trupy Rudy i Proceente
jest wątroba jeszcze nie czas na przerwę
Polmos sprzedaje rezerwę kiedy kupuję gorzałę
to zlecenie stałe jak rurociąg przyjaźń
pićdrina, sięnie spinać, prostować zakręty
spirytus mnie wypełnia tak jak MarięDuch Święty
wzrok mętny, krok kręty, języc skręcony
spirytus, spirytus, zostałem w nim ochrzczony
butelkowane plony, nimi napełniam kielony
nigdy nie bądź zaskoczony, weźto doceń
40% szczerze wieści niosę
więc polej proszę, wypijmy jeszcze trochę
Nazwij to jakbyś chciałto nazwać
Jeden to idiota, drugi ma coś z błazna
Wyborowa, Żtnia, z Żubr&#oacute;wki trawka
Czerwona kartka, Luksusowa, Gdańska
Absolwent, Bols, Finlandia
Absolut, Moskowskaja
One sądla nas w sklepach i barach
One sądla nas tutaj i zaraz
A jak... Alkoholik skład
Ja chłam, ty chłasz, my chlamy
w&#oacute;dki i pacierza nie odmawiamy
50 i 50 mam setę
dzieciak w moich dłoniach widzisz lornetę
zawijam się z domu, pakuję walizki
powierzam własnąduszę w&#oacute;dce i Whiskey
nie zatrzymasz mnie dziewczyno, dłonie ze mnie zdejmij
ja jak dżin mam skłonność do butelki
widzisz mnie w stanie zachowaj milczenie
pomagająsunąć mi ściany, kamienie
on mnie obcina, on jest tajniakiem
jak mu ubliżę wyciągnie blachę
opary etylowe, nie jestem naiwny
wiem, mogę wylądować w parku sztywnych
pal to z dębowych desek leci zawlecza
zdr&#oacute;wko, aha, w&#oacute;deczka
na melanżu Pro Pro to nie maruder
pije bo lubię, pićLuksusowąkr&#oacute;lową polsk
świat jak bruderszaft - one love
schlaćsięraz a dobrze, paśći siępodnieę
a tym razem miało byćspokojnie
tak cięupodlę, że nawet 2KC ci nie pomoże
jak sięobudzisz to zapytaj gdzie jest dworzec
(ogień w wodzie lej Polmosie)
żężę przepitym sumienia głosem
mężczyzn poznaje siępo tym jak kończą
dlatego tak bardzo lubięsiępodciąć
żołądkowągorzkąchłam pod colę
wino pod herbatęna dodatek tym samym zestawem
mogęrano walczyćz kaczem
(W jest niezbędna) jak opłatek w święta
patent Proceenta pićtak by nie pamiętać

to na co patrzysz to psychiatryk szpital
Rudy wypijmy litra za ten muzikal
styl skacowanego mistrza pytam się gdzie jest popitka
masz gorzałę? mam, mam, mam
chlasz gorzałę? chlam, chlam, chlam
nie pij nigdy sam, sam, sam
bo wiesz, wiesz?
wiesz, piję czasem w&#oacute;dkę na Muranowie
wiesz, piję czasem z ziomami na Bemowie
czasem na Czerniakowie, wiesz, z Proceentem
Sound Specyfik, to jest tu nawinięte
wiesz, czasem piję w&#oacute;dkę w Białymstoku
czasem piję ziom ją z ziomami w Płocku
wiesz, czasem piję ja we Wrocku
weź człowieku ją z lodu rozkuj